

SŁOWO

WILNO, Niedziela 12 października 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4, otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82. Administracji 228

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detale, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałem Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szteptyckiego — A. Łaszuk.
BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, — W. Włodzimierzow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — Sklep Tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność“.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nancz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKĄ POWIATOWĄ — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch“.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch“.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Z Horyzontu Bałtyckiego

Ś. P. GEN. RADZINSZ. — DALSZE WYPADKI WOKÓŁ KŁAJPEDY

Depesze doniosły, że zmarł w Rydze generał Radzisz, najpopularniejszy żołnierz młodej, niepodległej Łotwy. Przyjacieli Polski. Tak jest, w każdym bądź razie generał Radziński był energicznym wrogiem tych ciemnych czynników działających na terenie państw bałtyckich, podkopujących istnienie tych państw. — Generał Radziński był zajadłym wrogiem komunistów, nieprzyjacielem socjal-demokratów tracących Łotwę w zależności od sowiecko-niemieckiej kooperacji bałtyckiej, nieprzyjacielem lewicowej demagogii osłabiającej strukturę państwową od wewnątrz. Był wrogiem i miał dużo wrogów. Polityczne elementy lewicowych stronnictw łotewskich zgodnie blokowały się zawsze o ile chodziło o zwalczanie generała Radzińskiego. Prasa sowiecka ziała do generała nienawiścią: „łatwiskaja wojenszczina na usługach Warszawy“!.. Ale generał Radziński nie dał się zachwiać we własnych przekonaniach, gdy mówił, to mówił jak na żołnierza przystało: jasno, otwarcie, bez ogródek prosto w oczy. Tem się bardzo różnił od niektórych polityków łotewskich. Ostatni wywiad generała Radzińskiego, w maju r. b. wywołał ogromne poruszenie, kiedy oświadczył bez obawy, że na wypadek wojny polsko-bolszewickiej, Łotwa stanie przy boku Polski. Ech tego wywiadu był zgodny zgrzyt zębów w Moskwie, Berlinie i Kownie.

Generał Radziński zmarł dnia 8 b. m. w nocy, w swym prywatnym mieszkaniu nagle na apopleksję serca.

Gen. Radziński urodził się w 1880 roku w Jauwintiejs Walskiego pow., gminy Ługańskiej, jako syn ziemianina.

W 1899 r. wstąpił do junkierskiej szkoły w Wilnie, którą w 1901 roku skończył w randze podporucznika. W 1909 roku skończył akademię sztabu generalnego.

Podczas wojny światowej ś. p. gen. Radziński widzimy już jako naczelnika sztabu pułku Syberyjskiego w randze pułkownika.

Po rewolucji gen. Radziński wstąpił do armii atamana Petlury, gdzie pełnił funkcję zastępcy naczelnika Głównego Sztabu.

W czasie wojny niepodległościowej Łotwy w 1919 roku powraca do Łotwy i zostaje powołany na szefa sztabu głównego wojskowego sił zbrojnych. W walkach pod Dyneburgiem, ściśle współpracując z dowódcą armii polskiej, wykazuje wielką przyjaźń dla Polski, którą zachował do grobowej deski.

W 1920 roku otrzymuje rangę generała i podaje się do dymisji. W 1924 roku zostaje powołany na stanowisko głównodowodzącego armii łotewskiej, gdzie takowy urząd pełnił aż do 1 kwietnia 1928 roku.

W ostatnich zaś latach ś. p. gen. P. Radziński sprawował funkcję dyrektora wyższych kursów oficerskich, aż do dnia swego przedwczesnego zgonu.

Zmarły był kawalerem „Lacplesis“, polskiego „Virtuti Militari“ oraz całego szeregu orderów innych państw obcych.

Z powodu zgonu gen. Radzińskiego napływa cały szereg kondolencji z różnych państw. Między innymi na ręce ministra wojny i dowódcy armii łotewskiej złożyli kondolencje w imieniu rządu polskiego atache wojskowy w Rydze pułkownik Kara, oraz na ręce dowódcy dywizji Zemgalskiej, gen. Dankiera i prezesa T-wa łotewsko-polskiego zbliżenia oddziału dyneburgskiego p. F. Anze konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Dyneburgu p. M. Babiński.

W dniu 11 b. m. odbył się pogrzeb ś. p. gen. Radzińskiego. W pogrzebie wzięli udział prezydent republiki, przedstawiciele rządu, parlamentu, oddziały wszystkich rodzajów broni oraz przedstawiciele wojskowi, państw zagranicznych. Wśród złożonych na trumnie wieńców, znajdował się wieńiec p. Smigelskiego, polskiego charge d'affaires.

Niemcy wycofały skargę kłajpedzką przeciwko Litwie. Jednakże rząd litewski przez kilka dni niezdecydowanie wahał się, czy ma zawarte przez min. Zauniusa niefortunne pakta akceptować. Jeszcze onegdaj zdawało się, że Litwa nie cofnie rzuconej rękawicy, ale oto przyszła depesza, że rząd kowieński po długich naradach zdecydował się jednak wypełnić warunki przyjęte na teren Kłajpedy. Wszakże zachwiana u podstaw, wstrząśnięta w

posadach, linia polityki zagranicznej Kowna nie została przywrócona do stanu normalnego z przed incydentu niemiecko-litewskiego. Nie wiadomo, co bardziej uważać należy za większą demonstrację: dymisję ministra spraw zagranicznych Zauniusa, czy też wycofanie posła w Berlinie Sidzikauskasa. Tenże to Sidzikauskas był tyloletem najmniejszym pośrednim/ikiem litewsko-niemieckiego, niepisanego sojuszu antypolskiego. Dotychczasowa polityka kowieńska przez swą jednostronność całym ciężarem opierała się w Berlinie, a ten ciężar na swych barkach podierał poseł Sidzikauskas. Kreślił się tam po kulisach berlińskich od lat, a wiedział, co tej zagranicznej polityce Litwy potrzeba, jak nikt inny. Tej, którą dotychczas uprawiano. Nagle się załamało...

Ostatnio otrzymaliśmy z Kowna sprzeczne wiadomości: jedne mówią że minister Zaunius wcale nie ustąpił bo prezydent Smetona nie uznał za możliwe w takiej chwili opróżniania placówki ministra spraw zagranicznych, inne natomiast wersje głoszą, że cały gabinet zostanie usunięty od a do T-bialisa, który rzekomo dostanie tekę ministra finansów.

Tymczasem w Kłajpedzie, w myśl postanowień umowy genewskiej, zostali już odwołani dotychczasowi członkowie dyrektoratu kłajpedzkiego p. p. Degnis i Česla. Na ich miejsce zostali powołani p. p. Schultz i Zigolda. oczekiwana jest również dymisja obecnego gubernatora Merkisa. W myśl umowy genewskiej została dalej zniesiona cenzura.

Same wybory do sejmiku kłajpedzkiego przeszły naogół spokojnie. Według przewidywań obliczeń zwyciężyła lista niemieckiej partii narodowej. W Kłajpedzie na ogólną liczbę 15 tys. oddanych głosów, niemiecka lista narodowa zdobyła 8 tys. Pozostałe głosy zostały rozdzielone pomiędzy inne listy. Lista gospodarcza może liczyć najwyżej na dwa mandaty.

Kowieńskie pisma opozycyjne omawiając wybory zaznaczają, że po umowie genewskiej, nie będą już prawdziwym odzwierciedleniem nastrojów ludności tam zamieszkanej, wobec nowej fali szowinizmu niemieckiego, która została wywołana umową genewską.

J. K.

21-a LOTERIA PAŃSTWOWA

PRZED PRZERWĄ

Po 15.000 wygrali n-ry: 66791 117528
10.000 zł. wygrał n-ry. 31290.
Po 5.000 zł. wygrali n-ry: 31987 38509.
Po 3.000 zł. wygrali n-ry: 55763 180916
Po 2.000 zł. wygrali n-ry: 164121 176955

Po 1000 zł. wygrali n-ry: 10883 41890
49085 55369 72329 80105 98931 124256
163566 199217

Po 600 zł. wygrali n-ry: 736 4799
33172 35485 62597 86153 88749 98694 109196
110641 148908 159602 173137 144715 187414
201069 209646

Po 500 zł. wygrali n-ry: 2933 6356
7342 10068 12020 14361 16289 17594 21524
21556 26803 27876 29077 38915 42501 42658
45006 46575 47442 48144 53671 54051 55622
60893 61538 83506 84206 88570 92745 98982
80880 10352 10512 105856 109448 119756
125784 126252 127077 127182 130035 135889
137715 138083 138460 140748 140896 142249
148808 148642 149089 150266 153572 159462
164011 168087 169525 170442 171285 175622

PO PRZERWIE

20.000 zł. wygrał n-ry. 107718.
15.000 wygrał n-ry. 3140.
Po 5000 wygrali n-ry: 13281 126466
160216

Po 3.000 zł. wygrali n-ry: 67196 146712
Po 2.000 zł. wygrali n-ry: 3693 48381
49369 139041 178000

Po 1000 zł. wygrali n-ry: 4857 14471
23804 45209 65985 116991 153751 185999
193477 196452 199260

Po 600 zł. wygrali n-ry: 57850 61244
74930 100355 103323 111192 115543 141266
148752 172089 198696 204315 204867

Po 500 zł. wygrali n-ry: 8935 20900
18546 19192 21140 23415 35854 26444 20900
29218 30582 32658 34546 34657 41892 42288
42342 44120 46083 46159 46960 46502 54620
55078 56480 58161 59889 61740 64044 72219
72385 94665 83048 95312 97759 98044 99637

100137 100575 103029 106657 107405 112385
113306 118329 115646 119979 121173 123841
123981 125461 128089 131072 131569 135187

Na froncie wyborczym

Za kulisami wileńskiego „Centrolewu“

Tarcia wewnętrzna w tuł. Centrolewie, a szczególnie w P.P.S. C.K.W. o których już pisaliśmy w dniu 3 b.m. przybrały obecnie formę jawnego skandalu. Powstało kilka obozów wzajemnie zwalczających się w celu zdobycia dla siebie miejsca na liście. Największą aktywność ujawnia naturalnie ekspozycja Stążowski, który rzuca grochy na tych, którzy odważyli się zakwestionować jego prawo do kandydowania na pierwszym miejscu w okręgu wileńskim.

Przeciwstawiają się p. Stążowskiemu w pierwszym rzędzie kolejarze, których doprowadził do rozbicia.

Ekspres Z.Z.K. walczący rzekomo przeciwko dyktaturze rządów do niedawna w podległym mu związku naprawdę po dyktatorsku z domieszką słynnych ex-poselskich epitetów.

Z pomocą kolejarzom idzie związek budowlany, którego onegdaj, gdy zjawił się na ich zebraniu wygwizdano i nie dopuszczono do głosu.

Również zw. robotników niejskich nie chce słyszeć o kandydaturze Stążowskiego w Wilnie, pamiętając jego stanowisko na posiedzeniach Rady Miejskiej w sprawie pragmatyki służbowej przepisów emerytalnych, dyscyplinarnych i t. d.

Stanowisko związków zawodowych spowodowało, że Stążowski musiał zrezygnować z dalszej wojny z Pławskim o mandat wileński i przestał się do Świecian.

Nastąpiło to w momencie, kiedy „Wyzwolenie“ po długich namowach i nakazie „zgóry“ postanowiło zrezygnować z pierwszego miejsca w naszym okręgu i odstąpić je Pławskiemu. Również trzecie miejsce zajęli radni Dobrzański z P. P. S. za Wyzwolenie musi się zadowolić drugim miejscem, które oddano p. Karnickiej.

„CZYTANKI WYBORCZE“ ENDECIJ NA DZIEŃ DZISIEJSZY

Agitatorzy endecy, starym zwyczajem starają się omamić swemi kłamstwami najmniej uświadomionych, dla których wydali specjalne broszurki nazwane „czytankami wyborczymi“.

Broszurki te obłudnie usiłują wmówić w katolików, że głoszący na endecję, spełnia swój obowiązek wobec Kościoła i Państwa.

Naprawdę należy podziwiać tupet endeków, którzy z jednej strony zawierają pakt z radykałami — ateuszami na terenie Galicji, z drugiej zaś strony, głoszą, że tylko oni, są obrońcami Kościoła, widząc liczą na nieśmiałość wyborców i starają się ich otuńczyć.

„Czytanki“ zostały wczoraj przesłane endeckiem miżom zaufania na terenie miasta i powiatów w celu rozkolportowania pod kościołami.

KOMITET BEZPARTYJNYCH BIAŁO RUSINÓW

Z inicjatywy działacza białoruskiego Łuckiewicza zorganizował się białoruski komitet wyborczy, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich organizacji oświatowych białoruskich działających na terenie województw wschodnich.

A więc: Okieńczy, C. Kruk, Gryszkiewicz i dr. Iljaszewicz.

Komitet niema żadnego zabarwienia politycznego, idzie do wyborów pod hasłem opieki nad kulturalnymi potrzebami mniejszości białoruskiej.

BLOKU ŻYDOWSKIEGO NIE BĘDZIE

W piątek wieczorem odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich grup i organizacji żydowskich w celu ostatecznego omówienia możliwości utworzenia na terenie Włna ogóln żydowskiego bloku wyborczego.

Poza Agudą, która stanowczo wypowiedziała się przeciwko kandydaturze politycznym, kupcy zażądali dla siebie drugiego miejsca na liście, na które upatrypli p. Truskiera. Również rzemieślnicy żydowscy i demokraci wypowiedzieli się za drugim miejscem dla swych kandydatów: Kruka i Czernikowa, więc mimo prób sjonistów pogodzenie zwolenników stron do porozumienia nie doszło i bloku nie utworzono. Wprawdzie wczoraj próbowano jeszcze raz nawiązać pertraktacje w tej sprawie, lecz jest mała nadzieja, by poszczególne ugrupowania poszły na ustępstwa.

Dr. NEJMAN
(choroby nerwowe) przeprowadził się na ul. ZAWALNA 10
przyjęcia 9—12 i 5—7.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

Numeracja list państwowych

W piątek odbyło się posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej, na którym rozpatrzone zgłoszone listy państwowe i ustalono następującą numerację:

Nr. 1 — Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.
Nr. 2 — P. P. S. dawn. Fr. Rewolucyjna.
Nr. 4 — Lista Narodowa (Endecja).
Nr. 5 — Blok Lewicy Socjalistycznej („Bund“ i Niez. Socjal. Partia Pracy).

Nr. 6 — Poalel-Sjon (Iewica).
Nr. 7 — Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu („Centrolew“).

Nr. 11 — Ukraińsko-Białoruski Blok Wyborczy.
Nr. 12 — Niemiecki Blok Wyborczy.
Nr. 14 — Blok Narodowy Żydowski w Małopolsce.
Nr. 17 — Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce.
Nr. 18 — Ogólny Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy.
Nr. 19 — Katolicki Blok Ludowy (Ch. D.).
Nr. 21 — Monarchistyczna Organizacja Wszzechstanowa.

W sprawie list:
Nr. 3 — Jedność Robotniczo-Chłopska.
Nr. 8 — Biał. Rob.-włosc. „Zmaganie“.
Nr. 10 — Ukr. Socj. Partja „Selrob-Jedność“.
Nr. 13 — Zjednocz. Lewica Chłopska „Samopomoc“.
Nr. 15 — Ruska Organizacja Włościańska.
Nr. 16 — P. P. S. Iewica

Komisja odczytała decyzję co do ich ważności, postanawiając przeprowadzić ściślejsze badanie.

Listy Nr. 20 — Stronnictwa Chłopskiego, zgłoszonej po rozłamie w tem stronnictwie nie uznano za ważne zgłoszoną, ponieważ z podpisanych pod nią b. 5 posłów, 3 nie złożyło ślubowania w rozwiązany Sejmie.

WARSZAWA. PAT. Dnia 15 października o godzinie 7-iej wieczorem odbędzie się posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej celem ostatecznego rozpatrzenia sprawy ważności zgłoszonych list kandydatów do Sejmu i Senatu, których rozpatrywanie odroczone zostało przez komisję.

Aresztowanie b. posła

WARSZAWA, 11. X. (tel. wł. Słowa). Na polecenie prokuratora w Płocku został aresztowany b. poseł Antoni Dadan (Wyzwolenie) i osadzony w więzieniu w Płocku.

Aresztowanie b. prezesa P. P. S. Lewicy

Władze miejscowe aresztowały wczoraj agitatora wyrotowego Nowakowskiego, do niedawna prezesa wileńskiej P. P. S. Lewicy i Wojewódzkiego członka okręgowego komitetu P. P. S. Lewicy.

Ponadto została osadzona w areszcie żona Nowakowskiego. Nowakowski i Wojewódzki nawiązali ostatnio kontakt z emisariuszem sowieckim przybyłym z Mińska i omawiali z nim sprawę wywołania zamieszek podczas okresu przedwyborczego przez co dopuścili się jawnej zdrady stanu.

Ponadto na aresztowanych ciąży podejrzenie, że uprawiali szpiegostwo na rzecz ościennego państwa.

Intrygi endeckie zagranicą

WARSZAWA, 11. X. (tel. wł. Słowa). Dowiadujemy się, że zarząd główny Polskiego Zw. Obrońców Ojczyzny na posiedzeniu w dniu 10 b. m. po wysłuchaniu sprawozdania delegacji polskiej na kongres Fida'u w Ameryce przybyłej do Warszawy, po zaznajomieniu się z treścią listu generała w st. spoczynku de Hennig-Michaelisa, napisanego w języku rosyjskim do oficera obcej armii, a mianowicie płk. wojsk jugosłowiańskich Radosławowicza skierowanego przeciwko Federacji i jej prezesowi generałowi Góreckiemu uchwaliła rezolucję, która stwierdziła ze wystąpienia gen. Michaelisa zawiera świadome oszczerstwo, jest zdradą interesów państwa i narodu oraz denuncjacja wobec obcych czynników. Wobec tego zarząd główny Federacji piętnuje p. Michaelisa jako oszczercę, denuncjatora i zdradę stawiając go poza nawiasem żołnierzy — obywateli.

Ponadto prezes Federacji gen. Górecki skierował sprawę listu gen. Michaelisa do generalnego sądu honorowego, któremu gen. Michaelis podlega w myśl ustawy o sądach honorowych.

Sprawa listu rosyjskiego gen. Michaelisa do płk. rezerwy armii jugosłowiańskiej Radosławowicza nie jest nowa i była już poruszana w prasie. Nieznane są tylko niektóre jej szczegóły. Jak wiadomo na minionym kongresie Fida'u była wystawiona kandydatura prezesa Federacji gen. Góreckiego na prezesa ogólnego światowej organizacji Fida'u. Kandydatura ta miała największe szanse przejścia. Przed samym odjazdem naszej delegacji do Ameryki okazało się, że prezes Międzynarodowego Fida'u musiałby przebywać do 9 miesięcy w Paryżu, gdzie się mieści zarząd główny tej organizacji. W tym stanie rzeczy kandydatura gen. Góreckiego, który jest prezesem B. G. K. i wobec tego jest związany z krajem, stała się nieaktualną i delegacja polska wycofała ją.

W chwili, gdy delegacja polska była już na statku zwrócił się do niej prezes delegacji jugosłowiańskiej płk. Radosławowicz i oświadczył, iż otrzymał list od gen. Michaelisa, w którym gen. Michaelis powołując się na więzy przyjaźni zaciągnięte w rosyjskiej szkole kadetów w Petersburgu pozwalała zwrócić jego uwagę, że gen. Górecki nie może być członkiem Fida'u a tembardziej jego prezesem, gdyż nigdy w wojskach koalicyjnych nie służył i był generałem armii austriackiej.

P. Michaelis oświadcza w swoim liście, że jego obowiązkiem, jako żołnierza koalicyjnego jest zwrócić uwagę tych członków, którzy o tem nic nie wiedzą.

Płk. Radosławowicz oświadczył delegacji polskiej, że w Jugosławii tego rodzaju wystąpienie byłoby niemożliwe, zaznaczając, iż delegacja jugosłowiańska potępia autora listu.

Litwini wydziali balon „Lwów“

Pertraktacje z władzami litewskimi w sprawie wydania załogi i balonu „Lwów“, który przymusowo wyładował koło Wilkomierza, doprowadziły do pomyślnych rezultatów.

W dniu wczorajszym załoga balonu: kpt. Parjaszewski i por. Stencel opuścili Kowno i drogą przez Łotwę przybyli do Wilna, skąd po krótkim pobycie odjechali do Warszawy. Lotnicy wiozą również z sobą balon, który przyczynił im tyle kłopotów.

Depesza Marszałka Piłsudskiego

Z powodu zgonu ś. p. gen. Radzińskiego

WARSZAWA. (Pat.) Z powodu śmierci gen. Radzińskiego p. minister spraw wojskowych Marszałek Józef Piłsudski przesłał do łotewskiego ministra wojny następującą depeszę: W imieniu wojska polskiego i własnego przesyłam wyrazy najszczerzego współczucia z powodu śmierci gen. Radzińskiego i żałoby, która okryła armię litewską. Marszałek Józef Piłsudski, minister spraw wojskowych.

Nowe rewizje we Lwowie

LWÓW. PAT. „Gazeta Poranna“ donosi: Na zarządzenie władz administracyjnych przeprowadzono wczoraj rewizję u członków ukraińskiego komitetu pomocy więźniom politycznym we Lwowie. Po rewizji komitet ten zlikwidowano i zakazano dalszej działalności.

ARESZTOWANIE KOMENDANTA U. O. W.

LWÓW. PAT. 9 października aresztowano z polecenia władz bezpieczeństwa we Lwowie Romana Suszkę, który w ostatnich dniach powrócił nielegalnie z zagranicy do Lwowa, aby wobec aresztowania, a następnie śmierci Juliana Wołowińskiego, objąć tymczasowo funkcje komendanta krajowego U. O. W. W historii U.O.W. w kraju nie jest Suszko osobą nieznaną. Sprawował on w swoim czasie funkcje referenta organizacyjnego krajowego komendanta U.O.W. a następnie zorganizował głośną demonstrację w dniu 1 listopada 1928 r. pod grecko-katolicką katedrą św. Jura we Lwowie, za co był aresztowany i przekazany władzom sądowym. Suszko należał do grona najbardziej zaufanych osobistości naczelnego komendanta U. O. W. Konowalca, na zlecenie którego miał wyjechać do Kanady, aby tam kierować akcją zbrojową na cele U. O. W. Aresztowanie i śmierć Wołowińskiego przesunęły na dalszą przyszłość ten plan. Suszko z polecenia Konowalca wrócił ponownie do kraju na czas aż do definitywnego wyznaczenia nowego krajowego komendanta. Lwowskim organom policji udało się w bardzo krótkim czasie osadzić Suszkę w areszcie.

Niezwykły dramat w klatce tygrysa

LIPSK. PAT. — W czasie przedstawienia w cyrku Hagenbecka zdarzył się wczoraj zmienny wypadek, świadczący o przywiązaniu tygrysa do swego pogromcy. W chwili, kiedy pogromca wszedł do klatki, jedna z młodych tygrysic rzuciła się na niego, obalając go uderzeniem łapy na ziemię. Gdy rozwścieczona tygrysica zamierzała schwytować ofiarę za gardło, zerwał się z miejsc stary tygrys i stając w obronie swego pogromcy, kilku uderzeniami odparł tygrysicę od leżącego, poczem zagryzł ją na śmierć. Pogromca doznał lekkich obrażeń i mógł po krótkiej przerwie wziąć udział w przedstawieniu.

Podziękowanie

Panu kapitanowi DOWGIAŁŁO, lekarzowi weterynarii, za wyleczenie psa-wilka

składa M. Kaduszkiewicz.

CHWILA UŚWIADOMIENIA

Kiedy się człowiek zastanowi, ile niebezpieczeństw ze wszystkich stron czołży na niego, robi mu się jakos niewyrażnie na duszy. W szczególności jeżeli trafi w towa rzytynie na mile tematy opowiadań o wypadkach. Przeciągają się ludzie wówczas w opisach niezwykłych historii. Jedne są niesamowite — jakis np. uder sercowy i pod wpływem strasnej wiadomości tam człowiekowi zmysły odebrał zakłócony spokój rodziny; to znów utopił się świętyni pływak, trafiałszy na wir i t.d. i t.d.

„Młody jeszcze człowiek nigdy nie chorował i już go nima“ powtarzają wstrząśnięci wypadkami krewni i znajomi. I wtedy mił sama droga smutnych refleksji lęku utajonego i raz wreszcie zdaje sobie sprawę z nietrwałości i niepewności życia. Robi się krótki rachunek sumienia. A gdyby tak że mną? Co by się stało z moją rodziną, dziećmi i nieprzygotowaną do pracy żoną? Jak mogłem nie pomyśleć dotąd! Co za karygodna lekkomyślność!

I biegnie człowiek do PKO po policję ubezpieczeniową, po swój spokój duchowy i zadowolenie ze spełnionego obowiązku. Bo polisa PKO jest dostępną dla każdego, nie wymaga uprzednich badań lekarskich, a ubezpieczyć się można w każdym Urzędzie Pocztowym.

J. L.

„Naturalnie, że ogłoszenia do „Słowa“ oraz do innych pism wileńskich i prowincjonalnych najwygodniej załatwiać za pośred

ECHA KRAJOWE

NOWOGRÓDEK.

„A żaba nogę nadstawia.

Zamiast motto: Drogie czytelniki! czytaj uważnie, powoli i z przejęciem, lecz bez patosu.

O wilku mowa, a wilk tu. Niedawna przepowiednia o przeniesieniu urzędów już się ziszcza. Tak to w złą godzinę r. n. te słowa spowodowały upadek prewsz j. red. ty Grenady; brygada KOP Nowogródek p. długim a świetnym zdrowiu w Baranowiczach (wobec znalezienia dla niej lokalu) ma być w najbliższych dniach przeniesiona do Nowogródka.

I muzeum Nowogródek powiększy się znów o pewną liczbę głów — oiar okcji administracyjnej.

Cóż znowu? Dlaczego Nowogródek ma być muzeum? Przecież muzeum to miejsce zabytów, którychby się i Sienkiewiczowi Sanderus nie powstydził.

dział w bruku z kocich łbów na „przyn cypalnych” ulicach,

przedpotopowych rynsztoków, odwiecznej gnojówki kisanącej na rynku od czasów Mendoga.

blota w zaułkach farnym, bazyliańskim, tatarskim i innych datującego się jeszcze z okresu dykuniowego.

magistratu, którego większość członków operuje pojęciami z epoki Chama i Jafeta, a w najlepszym razie Izaaka i Jakóba,

możów skostniałych w galarecie idei nowogródzkiej.

dychawicy (asthma bronchiale genus no wogródzianum), której nieopatrzni przybysze nabawiają się ciąglem zdobywaniem szczytu nowogródzkiego.

W związku z tą plagą płucną ma się zawiązać kooperatywa urzędniców sądowych, której zadaniem będzie ułatwienie swym członkom dostawiania się z sądu do domów.

Temida nowogródzka rzuciła bowiem gościnę szanownego grodu i przeniosła się do podnóża góry nowogródzkiej od strony Korolcz.

A zatem zagadnienie powrotu młodszych urzędników do domów (starsi jeżdżą dorozkami) staje się zupełnie aktualne.

To też rada miejska chce pójść na rękę najmłodszej z miejscowych kooperatyw nosi się z zamiarem zakupienia kilku powłok balonowych średniej wielkości dla urzędniców „jumping baloonu”. Ogranicza się jednak przeznaczenie do zakupu samych powłok, gdyż w miejsce wodoru chce użyć do ich napalenia próżni kasowej magistratu.

W ten sposób dzięki szlachetnym zamiarom Rady miejskiej, będą mogli sądownicy zapomnieć o konieczności ćwiczenia się w tajemnicach.

Trzeba jednak ku upokorzeniu ludzkiej złościwości oddać i Nowogródkowi sprawiedliwość: posiada czystość nigdzie indziej niewidzianą z wyjątkiem gnojówki na rynku, no i blota w zaułkach, ale to drobiazgi; ma otrzymać nową atrakcję w formie hejnału wygrywanego jeszcze niewiadomo przez kogo.

Rzeczka słuszną byłoby, aby hejnał ten wygrywali kolejno bojownicy o idee stołecz kowatości Nowogródka. A i melodie już się słyszą... to połonez do słów: „jeśli chcecie być dobrymi, miejcie miłość własnej ziemi”.

Jest rzeczą prawie nieuniknioną, że gdy urzędnicy usłyszą te rzewne dźwięki i umysłowią sobie sens słów w tej melodii zawarty, zawstydia się i odrzucią ze skru chą swoją dotychczasową niechęć do grodu Mendoga, zastępując ją płomienną miłością.

Zawsze podkreślałem, że Nowogródek za kilkadziesiąt lat będzie wielkim miastem. Bo proszę sobie wyobrazić, że na umorusanym placu za kasa skarbowa ma stanąć nowoczesny żelazo - betonowy dworzec autobusowy.

Do przetargu ogłoszonego przez magistrat stanęła aż jedna firma, która podjęła się budowy tej zasłanietej ozdoby miasta.

Zachodzi wobec tego piękne czystościowo - hejnałowo - budowlanego rozwoju pytanie, czy mimo wszystko biednej żabki nie okują. Kowalima jednak muszą być bardzo zręczni w swym zawodzie mistrze, bo albo podkówa będzie tak subtelna, że zupełnie nie pokaże, albo będzie za ciężka i żabce nogę urwie.

Biedna żabka... X.

SZKOŁA a ZDROWIE

(Z powodu sprostowania).

„uczmy po europejsku a leczmy w (szkołach) po azjacku”...

W sprawozdaniu z posiedzenia Sejmiku Wileńsko - Trockiego natrafiliśmy na bardzo drażliwe miejsce: (Ma je zresztą każdy sejmik) na brak opieki lekarskiej młodzieży w szkołach wiejskich. Pisałem, że jest jeden lekarz powiatowy i zarazem sejmikowy, że

obowiązek jego są zbyt rozległe, trudne i t.d. i t.d. Po tygodniu zaraz ukazało się sprostowanie Naczelnika Wydziału Zdrowia dr. med. K. Rudzińskiego, że lekarz ten ma pomocnika oraz aż 8 rejonowych lekarzy sanitarnych z siedzibą w Niemenczyźnie, Podbrzeziu, Mejszagoście, N. Trokach, Turgielach Olkienkach, Szumsku i Wornianach; słowem według sprostowania ośmi lekarzy rozjeżdża „systematycznie” po szkołach, a lekarz powiatowy nimi tylko kieruje (ewentualnie jego zastępca). Zdawałoby się teraz — czegoż lepiej potrzeba i coż bredził miżerny j. h? Ten j. h, który zna chyba powiat doskonale, pisząc stale po nim przechadzką? Czyżby istnienie aż ośmiu rejonowych lekarzy było dlań jakąś tajemnicą? Co to wszyscy ko oznaczają?

Pisząc sprawozdanie świadom byłem kapitalnej wprost rzeczy: że w Polsce niema ustawowej instytucji, której na imię — lekarze szkolni, bez których każda szkoła jest organizmem niekompletnym. W ocenianiu więc sytuacji byłem zbyt łagodny, gdyż należało właściwie napisać: działwa w szkołach wileńskich niema wcale opieki lekarskiej. Rozumiemy przez to, że młodzież nasza nie rośnie pod troskliwym okiem lekarza specjalisty — higienisty, odpowiedzialnego za rozwój fizyczny i umysłowy każdego dziecka. To też często dziecko grzecznie siedzi obok dziecka chorego na glicie, anormalne zaś czuje się jak w torturze, krótkowidz traci wzrok, inne poczyna cierpieć wskutek schorzenia układu kostnego i skrzywienia kręgosłupa i t.d.

Jakaż zaś korzyść przynosi szkoła oim lekarze rejonowi (sanitarni) o których mowa w sprostowaniu? Przedewszystkiem trzeba wiedzieć, iż są to lekarze szpitalni, nie mogący dać sobie rady z powodu nawału pracy (jeden lekarz do wszystkiego, niektórzy leczą jeszcze prywatnie, dojeżdżają nawet!) w pewne dni do miasteczek sąsiednich (szpital zaś pozostaje w tym dniu na opiece felczera) w powierzonych im zakładach leczniczych. Tych właśnie lekarzy mianuje się jeszcze (za dopłatą 200 zł. miesięcznie) rejonowymi lekarzami t. zn. sanitarnymi. Obojętności ich jest zwalczanie epidemii, czystość zakładów publicznych i... regulaminowo systematyczne zwiedzanie szkół!...

Szkół zaś w powiecie jest przeszło 250, nie licząc 25 szkół prywatnych mniejszości narodowych (w sprawozdaniu swem podałem omyłkowo zamiast liczby szkół — liczbę nauczycieli, których jest około 400, co niniejszem sprostuję). dzieci zaś przeszło 30.000 na każdego więc lekarza przypada po 35 szkół czyli 4.000 dzieci, co przy pięciomutowym (tylko badaniu każdego dziecka zajmie mu 680 dni (licząc dzień szkolny po 5 godzin, dni zaś szkolnych w roku wypadła około 250) czyli lekarz, jeżdżąc do szkół codziennie (razem z dni nauki) może w ten sposób zwieźć dziecko — lekarz i zbadać po 5 min. każde dziecko — raz na trzy lata kalendarzowo. Nie też dziwnego, iż mamy w każdym powiecie 20 proc. szkół w których lekarz od chwili ich założenia aż do dnia dzisiejszego nie był nogą. 60 zaś proc. szkół, w których lekarz tylko raz i to maximum od pół do dwóch godzin, w pozostałych zaś 20 proc. szkół lekarz był raz kilka (niekiedy przejażdżem) od pół do dwóch godzin (Rzadko kiedy więcej).

Wszystkim tym wyizymom nie należy przypisywać szczególnej wagi, gdyż dorywcze (np. raz na 10 lat, raz na 5 lat) „badania” dzieci bez stałej obserwacji, bez stalego prowadzenia lekarskiego katalogu w szkole, gdzie wpisuje się całą ewidencję ucznia niema prawie żadnego znaczenia. Ja obojętnie, ani moi sąsiedzi w ciągu lat dziecinie lekarza w szkole nie widzieliśmy. Słyszalem natomiast od kolegów, którzy mieli szczęście oglądać lekarza w szkole, że „badanie” uczni ogranicza się wyłącznie do zaglądnięcia uczniowi pod powiekę i do obmacywania migdałków, co trwa zaledwie 10 sekund (wyraźnie: dziesięć sekund).

Nie dziwmy się jednak tym lekarzom — sumienie ich czyste, nie czyste natomiast jest sumienie całego społeczeństwa, które młode pokolenie prowadzi do kalectwa, a przeto samo naród do upadku. Już Rzymianie mawiali, że tylko w zdrowem ciele — zdrowy duch, już nasz Kochanowski pisał: „niechaj zdrowie człowieka nie będzie jak kłopot, lecz jak skarbiec”. Dziś zaś, kiedy na polach bitew straciliśmy tysiące istnień młodych, najdroższych, energicznych i ofiarnych, mnóstwo sił i talentów zostało wdeptanych w ziemię — wolanie o zdrowie jest jedną ze spraw najaktualniejszych.

To jedynie miałem na myśli w sprawo zdaniu i będę dumny, że choć w części przyczynię się do urzeczywistnienia tej najważniejszej dziś sprawy.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Jan Hopko.

Merkis premierem w Kownie?

BERLIN. PAT. „Vossische Ztg.” donosi z Kowna, że dziś jeszcze gabinet litewski ma podać się do dymisji. Misję utworzenia nowego rządu otrzymał ma gubernator Merkis. Ministrem spraw zagranicznych mianowany ma być dr. Saulis, przedstawiciel dyplomatyczny Litwy przy Watykanie, który wczoraj przybył do Kowna i był przyjęty na audjencji przez prezydenta Smetonę. Dotychczasowy premier Tubialis miałby być w nowym gabinecie ministrem finansów.

Libawa — wolnym portem

RYGA. PAT. Rząd wydał dekret, na mocy którego Libawa została ogłoszona wolnym portem. Wolny port libawski będzie autonomicznym przedsiębiorstwem państwowym, na czele którego stać będzie dyrektorjat, składający się z trzech osób.

Nowy „niewowraszczenie” w Rydze

RYGA. PAT. Komunista Azarow, jeden z wyższych urzędników sowieckiego przedstawicielstwa handlowego w Rydze, wezwany do powrotu do Moskwy, przeczuwając grożące niebezpieczeństwo, odmówił wykonania rozkazu i wyjechał na Zachód.

Ostateczne wyniki wyborów w Finlandji

HELSINKI. (Pat). Ostateczne wyniki wyborów do parlamentu fińskiego przedstawiają się następująco: Narodowa Partja Zjednoczenia — 42 mandaty, agrariusze — 59, Szwedzi — 21, postępowi — 11, drobni rolnicy — 1, socjal-demokracja — 66. Komuniści stracili wszystkie dotychczasowe posiadane mandaty w liczbie 23. Sejm zostanie zwołany na dzień 20. X. b. r.

Odroczenie parlamentu w Rumunji

BUKARESZT. (Pat). Na propozycję prezesa rady ministrów król podpisał dekret o odroczeniu parlamentu na dni 30, to jest do dnia 15 listopada. Premier Mironescu oświadczył przedstawicielom prasy, iż rozmaite kwestje techniczne oraz konieczność przygotowania projektów ustaw skłoniły rząd do zaproponowania królówi tego odroczenia.

Ślub króla Borysa

RZYM. (Pat). W kołach tutejszych mówi się o bliskiej wizycie króla Borysa bułgarskiego celem ustalenia ceremonij, związanych ze ślubem z księżniczką Joanną sabaudzką. Ślub ten odbędzie się w Sofji, dokąd uda się para królewska włoska. Co do trudności, związanych z różnicą wyznań przyszłej młodej pary, dowiadujemy się, że zostały one całkowicie usunięte, a mianowicie pierwotny syn, jako przyszły następca tronu, będzie

wychowywany w wierze prawosławnej, natomiast inne dzieci będą wiary katolickiej.

Zapowiada się tu, że ślub będzie miał miejsce w listopadzie. Rozpoczęto już przygotowania do wyprawy ślubnej. Księżniczka Joanna otrzymała wielki posag, stosownie do obyczajów dynastji sabaudzkiej, która należy do najbardziej zamożnych w Europie.

Gdy życie na Krymie stawało się coraz niezniesioniejsze, zbiera garść swych współpracowników i na ich czele przez Bułgarię i Rumunię wraca do rodzinnych Trok. Udało się to mu szczęśliwie dzięki współpracy z prezesem związku opieki nad ofiarami wojny p. Czechowiczem.

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NASZEJ EMIGRACJI

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

KONSERWY JARZYNOWE I OWOCOWE



zastępują w zimie świeże jarzyny i owoce

oraz marmelady, jamy (Dżemy)

DAGOMA

wyróżnione na

II Targach Północnych w Wilnie

WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM

Fabryka Konserw i Marmelad „DAGOMA” T. Z. O. GDAŃSK I TCZEW

Przedst.: R. Schumann, Wilno, Zawalna 27, tel. 895.

JUBILEUSZ ULŁU-HAZZANA KARAIMSKIEGO SZYMONA FIRKOWICZA

W dniu dzisiejszym zbierze się w Trokach elita społeczeństwa karaimskiego z całej Polski, by w zamkniętym kole uczcić 10-letnie piastowania godności duchownej Ulłu-Hazzana kienesy trockiej Szymona Firkowicza.

Szymon Firkowicz jest dziś jednym z najwyżej znanych karaimów polskich — z jednej strony jako narodowy poeta karaimski, z drugiej jako ten, co w ciągu szeregu lat w odzyskanych dla Polski Trokach piastował godność szczonego duchownego karaimskiego w Polsce.

W Trokach i w Wilnie p. Firkowicz ma zasłużoną ponadto opinie wzorowego oby-

Z dniem 1 lipca 1920 r. p. Firkowicz mianowany został nauczycielem szkoły karaimskiej w rodzinnym miasteczku, zaś już 24 września tegoż roku współwznowcy powołują go jednomyślnie na stanowisko hazzana kienesy. Firkowicz oddał dzieł swe obowiązki pomiędzy kienesą i szkołą, której z nominacji władz, zostaje kierownikiem.

O uzdrowisko pod Wilnem

P. Prof. Władyczko zainicjował projekt, urządzenia w pobliżu Wilna i zdrowiska, brak którego tak daje się nam wszystkim odczuwać.

Na ziemiach wschodnich uzdrowisk w całym tego słowa znaczeniu nie mamy, co zaś się tyczy Druskiénik jest to zdrojowisko zalecane tylko dla pewnej kategorii chorych, zmuszonych leczć się wodami. Rok rocznie, tysiące osób wyjeżdża z Wileńszczyzny do różnych miejscowości w centrum, lub na południu Polski, lecz większość tkwi na miejscu, nie mogąc sobie pozwolić, bądź co bądź, na kosztowne podróże.

Wileńszczyzna, która posiada wprost idealne warunki na posiadanie własnego uzdrowiska, dała się wyprzedzić pod tym względem innym dzielnicom, a to jedynie z tego powodu że nikt dotychczas na serio tem się nie zajął, względnie nie zdołał powziętego projektu wprowadzić w czyn.

Działające na naszym terenie Kasy Chorych, fundusze emerytalne i liczne instytucje społeczne, z pieniędzy uzyskanych od miejscowego społeczeństwa, budowały domy uzdrowiskowe w miejscowościach bardzo odległych od Wilna, wysyłając tam swych członków, przez co wydatki na ten cel były niezwykle duże i nie wszystkich potrzebujących nietyłe leczenia co odpoczynku w odpowiednich warunkach można było tam wysłać.

Mamy wszak dużo uzdrowieńców, którzy poddali się operacjom chirurgicznym, i najkrótszy chociażby pobyt w odpowiedniej miejscowości i zdala od miasta, pozwoliłby im nabrać sił do dalszej pracy.

Mamy całe masy neurasteników za legających poczekalnie lekarzy, którym jedynym lekarstwem może być miesiąc odpoczynku w ciszy i zdala od ludzi.

Powyższe względy spowodowały, że w ubiegłą środę u P. Prof. Władyczki miała miejsce konferencja, w której wzięli udział p. Jan Piłsudski, prof. Orłowski, dr. Safarewicz, dyr. Siemiradzka, dyr. Świętecki, dyr. Szwytowski, dyr. Białas, p. Z. Nagrodzki, inż. Zasztowt i dyr. Karolec.

Projektodawca prof. Władyczko, po gruntownym przedstawieniu zebrany potrzeby posiadania własnego uzdrowiska, zaznaczył, że wespół z prof. Orłowskim uważają, że najodpowiedniejszym miejscem ku temu są Wiry (Biry) położone na 14 km. drogi Wilno — Niemenczyn.

Miejscowość ta zupełnie sucha, położona tuż nad brzegiem Wilji, otoczona z trzech stron wzgórzami i lasami, jak również ze względu na bliskość Wilna i dogodne warunki komunikacyjne w zupełności może zadołnić wymagania stawiane uzdrowiskom.

Projekt p. prof. Władyczki spotkał się z wielkim poparciem ze strony osób obecnych na konferencji, więc postanowiono wyłonić komisję, która by się zajęła opracowaniem materiałów orientacyjnych i kosztorysem urządzenia uzdrowiska w Wirach.

Łp.



watela polskiego i niestrudzonego działacza społecznego, cieszącego się pełnem zaufaniem i szacunkiem zarówno władz, jak i ogółu, wśród którego pracuje.

Jubilat urodził się 28 listopada 1897 r. w Trokach, gdzie skończył początkową szkołę karaimską, a następnie miejską, egzaminy maturalne złożył w szkole realnej w Pskowie w roku 1915, w latach 1913 — 14 pracował w sądzie powiatowym w Trokach.

Po ewakuacji tego sądu los rzucił go do Petersburga, a następnie wcielili w szeregi gwardji, w której służył do r. 1917. Rok 1917 spędził na froncie w sybirskim, inżynierijnym pułku. Z chwilą wybuchu rewolucji udało mu się wyjechać do ojczyzny karaimów krymskich Eupatori, gdzie ukończył karaimskie seminarjum duchowne, poświęcając się już od tamtego czasu studjom nad swym wyznaniem.

Gdy życie na Krymie stawało się coraz niezniesioniejsze, zbiera garść swych współpracowników i na ich czele przez Bułgarię i Rumunię wraca do rodzinnych Trok. Udało się to mu szczęśliwie dzięki współpracy z prezesem związku opieki nad ofiarami wojny p. Czechowiczem.

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

W. B. S. znawców pełni obowiązki i hachana troczyskowskiego wielki autorytet wśród współwspółw. Od dnia 20 marca do r. 1928 — jubilat

Inauguracja roku akademickiego U. S. B. w Wilnie

W dniu wczorajszym odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego 1930—31.

Uroczystość ta, będąca dorocznym świętem Uniwersytetu, wypadła niezwykle okazale.

Po mszy św. w kościele św. Jana, wysłuchanej przez przedstawicieli władz, ciał profesorów i liczne rzesze młodzieży przybyłej z chorągwiemi swoich korporacji i stowarzyszeń udano się do gmachu Uniwersytetu.

Tu Aula Kolumnowa zapęłała się po brzegi.

Przedstawiciele duchowieństwa (wszystkich wyznań), władz państwowych i samorządowych z wiceministrem ks. prof. Zongołowiczem i p. wojewodą Raczkiewiczem na czele.

Na galerii młodzieży akademickiej. Na podium zasiadł Senat Akademicki, b. rektorzy i prorektorzy — w togach i biretach. W głębi podium ustawiono chorągwie korporacyjne.

Pierwszym przemówił do zebranych sali balkonów b. rektor ks. prof. Cz. Falkowski zdając sprawozdanie z prac w roku ubiegłym.

Z przemówienia ks. prorektora, dowiedzieliśmy się, że w roku ubiegłym Uniwersytet posiadał 3416 słuchaczy t. j. o 239 więcej niż w roku poprzednim. Obecnie jest 100 katedr.

W toku przemówienia wyraził ks. profesor podziękowanie p. ministrowi Staniewiczowi za pomoc w otwarciu IV-go roku studium rolniczego i katedry hodowlanej oraz p. wojewodzie Raczkiewiczowi za żywe i ustosunkowanie się do spraw młodzieży akademickiej.

W dalszym toku przemówienia zaprezentował ks. profesor słuchaczy ze stanem budowy Domu Akademickiego na górze Boufałowej. Dom ten wkrótce już oddany zostanie do użytku.

Po przemówieniu nastąpiło uroczyste wręczenie łańcucha rektorskiego w ręce J. M. dr. Aleksandra Januszkiewicza.

Z kolei J. M. rektor dr. Januszkiewicz wygłosił przemówienie powitalne oraz wykład inauguracyjny.

Produkcją chóru zakończono program.

Przemówienie Rektora Uniw. Stefana Batorego Prof. D-ra Aleksandra Januszkiewicza na inauguracji roku akademickiego 1930—31.

Witam X. Wice - Ministra, Witam Pana Wojewodę, Witam Eksceleńcję, Dostojnych Gości, Szanownych Kolegów i Kochaną Młodzież!

Witam i dziękuję za zaszczytowanie dzisiaj uroczystości moim przybyciem.

Widzę w tem dowód życzliwości i zainteresowania dostojnych Państwa sprawami naszego Uniwersytetu, a o tę życzliwość i zainteresowanie bardzo nam chodzi. Chociaż Uniwersytety z natury rzeczy są ciałami przybytkami nauki, gdzie, zdala od zgiełku życia codziennego odbywa się praca naukowa i pedagogiczna, jednak zadania dla swej pracy uczelnia bierze z życia i pracuje dla życia; to też pragniemy łączności ze społeczeństwem i nie wyrzekamy się wzajemnego na siebie oddziaływania.

Z woli szanownych Kolegów przypała mi wielki zaszczyt, lecz łącznie z purpurą rektorską włożono na barki moje ciężar niełatwy i gdy w tej chwili ogarniam myślą postać Wielkiego Rektora wszechwładnego Wileńskiego: Piotra Skargi, Marcina Poczuboty, Jana Śniadeckiego, gdy oceniam wszechstronną działalność moich najbliższych poprzedników, to jeszcze bardziej odczuwam brzemień odpowiedzialności i troskę, czy zdolam sprostać zadaniu.

Te wątpliwości staram się rozproszyc nadzieją życzliwej pomocy, jaką znajduję w doświadczonych radach u członków Senatu Akademickiego, a przedewszystkiem u Ciebie, czcigodny X. Rektore, który po dwuletnim sprawowaniu swych ciężkich obowiązków przekazujesz je dzisiaj w pełni doświadczenia i znajomości życia Uczelni i w chwale połączonych dla Niej zasług. Że to były dobre rady mogłoby się przekonać z wysłuchanego przed chwilą sprawozdania, chociaż X. Rektor skrzętnie wykreślił z niego wszystko, co by mogło o jego osobistych zasługach mówić.

Cóż, gdy umiennie rady poprzednich Rektorów i Senatorów rozwinęły życie Uczelni i wprowadziły ją na normalną drogę, powinna się coraz bardziej rozwijać i wznosić wyżej nad życie nasze.

Wzrost przedewszystkiem będziemy dążyć do dalszego rozwoju pracy oświatowej, twórczej. Ziemia Wileńska ma pod tym względem piękne tradycje, z niej to płynęły najcenniejsze natchnienia wieszczów, w Wilnie Śniadeckiego zrodziła się ognisłowa wczorajsza myśl przyrodnicza. Powinniśmy wyzyskać kryły się w niej, aby w współdziałaniu z innymi wynieść naukę polską i zdobyć dla niej zaszczytne miejsce.

Powinniśmy dbać również o wysoki poziom pracy pedagogicznej, przygotowującej młodzież do dalszych samodzielnych studiów i do rozmaitych zawodów.

W tej pracy współzawodniczą w słabych wysiłku Panowie Koledzy, do niej również wzywam cały personel naukowy pomocniczy, Panów adiunktów i asystentów, na których opiera się część odpowiedzialnej pracy pedagogicznej.

Ażebyśmy mogli w pracy naszej dostrajać warunki do potrzeb, będziemy w całej pełni korzystali z naszych praw autonomicznych i będziemy tych praw gorliwie strzegli dla dobra Uczelni.

Ażeby życie uniwersyteckie było całkowicie zharmonizowane, młodzież ucząca się powinna iść z nami ręką w rękę. Młodzieży kochana, bierzemy za was odpowiedzialność przed Państwem, jak rzeczą i przed wami samymi. Pamiętajcie, że w zgodnym wysiłku najłatwiej dopnieć celu. Poszanowanie uczelni, przestrzeganie jej przepisów, a zarazem pełne godności zachowanie się w jej murach i poza nimi są niezbędnymi warunkami Waszego życia studenckiego. Jesteście nadzieją Państwa, a macie być kwiatem Jego inteligencji więc nie zrażajcie ani chwili potrzebnej na godne przygotowanie się do tej zaszczytnej roli.

Mając przed sobą taki ideal nie śpieszcie się na zew hasel wspaniałej wartości, nie dajcie się wciągnąć w wir walki, wybiegających poza sferę bezpośrednich zainteresowań życia studenckiego. Niedostatek ceni, łatwo moglibyście wejść na błędną drogę zaniżania czasu i nauka kształtująca charakter i przekształcania Wasze.

Przebrzmiały już echa walk orężnych i przyszły czas utrwalania potęgi Ojczyzny w wysiłkach pracy. Idą czasy, których znamieniem będzie wysiłek pracy, jak przedtem był wysiłek krwii. Temi słowami wskazuje drogę i nawołuje nas do wypełnienia najistotniejszego obowiązku naszego Marszałka Józefa Piłsudskiego. On służy nam za wzór niezmordowanej pracy całego życia dla dobra Ojczyzny. Imię Jego jako wskrzesiciela naszego Uniwersytetu wywiałam w dniu otwarcia roku akademickiego ze czcią i wdzięcznością.

Z głębokim pragnieniem dalszego rozwoju drogi nam Uczelni otwieram rok akademicki 1930 — 31, 12-ty, od chwili wskrzeszenia Uniwersytetu, a 352 od daty jego założenia. Oby był szczęśliwy!

Quod felix, faustum, fortunatumque sit!

kończyć swą osobliwą wielomiesięczną podróż po Polsce.

Weksel ten, jako wielce oryginalne „signum temporis” powinien być oprawiony w ramki i oddany do muzeum osobliwości na wieczną rzeczny pamięćkę.

ZEBRANIA I ODCZYT

Z T-wa Eugenicznego. W poniedziałek 13 października o godz. 19 w pierwszym terminie i o ile będzie brak quorum o godz. 19 min. 30 w drugim terminie (przy dość niskiej ilości członków) odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków, P. T-wa Eugenicznego w lokalu poradni eugenicznej (ul. Żelazkowskiego 4).

Porządek dnia: 1) Wybór nowego prezesa, 2) ustalenie preliminarza budżetu na rok 1930.

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulanie. Dziś dwa przedstawienia. Po południu o godz. 3 min. 30 i wieczorem o godz. 8 w. ukaże się dwukrotnie po cenach zwykłych, wzruszająca sztuka wojenna Sierżanta „Kres wędrowki”, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem, zyskując coraz większe zastępy widzów.

Nadwyraz efektowne sceny, ilustrujące przeżycia wojenne angielskich oficerów, oddane z całą rzeczywistością, wywołują silne niezatarte wrażenia.

W rolach głównych odznaczają się: Hanka Ordówna, Karol Hanusz, John Gilbert i Buster Keaton.

Bilety niższe na oba przedstawienia ważne.

„Młody las”. W przyszłym tygodniu wejdzie na repertuar Teatru na Pohulanie.

S. i P.

ANTONI ALEXANDROWICZ

Dziedzic majątku Wierszuba pod Wilnem, Inżynier Dróg i Komunikacji, Prezes Towarzystwa Wyścigów Konnych w Wilnie,

zasnął w Panu po ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 6 października 1930 r. i pochowany na wiejskim cmentarzu w Wierszubic.

Za spokój Jego duszy odbędzie się nabożeństwo żałobne w Bazylice Wileńskiej przed wielkim ołtarzem w dniu 13 października b. r. o godz. 10 i pół,

na które wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego zaprasza BRAT.

Za dusze zmarłych i poległych Członków KONWENTU

POLONIA odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Akademickim św. Jana w Wilnie w dniu 14 października o godzinie 8-ej rano, o czym zawiadamia.

Koło Filistrów i Konwent Polonia.

Nowy loch w podziemiach Katedry

Wywiad z prof. J. Klosem.

Przed kilku dniami specjalna komisja, zaproszona przez konserwatora wojewódzkiego dr. Lorentza w osobach profesorów Kłosa, Ruszczyca, Bałukiewicza i Morelowskiego, architektów, Narębskiego, Rouby i Borowskiego, dyr. M. Brenszteina i Studnickiego, oraz szeregu innych osób w obecności proboszcza katedry ks. prałata Sawickiego, dokonała lustracji podziemi katedry, gdzie prowadzone są prace mające na celu zbadanie krypty pod wielkim ołtarzem.

O wynikach tej lustracji, dowiadujemy się od prof. J. Kłosa, który udzielił nam łaskawie wyjaśnień.

Podczas robót w podziemiach natrafiono na kanał obiegający w naokoło katedry, pod portykami mianowicie, więcej.

Kanał ten, jak należy przypuszczać, przeznaczony był do odwodnienia podziemi.

Obecnie dostęp do tego kanału był znacznie utrudniony, gdyż należało przedtem wypompować wodę znajdującą się w nim.

Czy odkrycie to ma jakieś większe znaczenie, zapytujemy.

Sam kanał nie, ale jednocześnie przy badaniu tych miejsc natrafiono na coś znacznie ciekawszego.

Jest to duży loch, szerokości 5 mtr. 20 cm., wysokości 2,20, sklepiony.

Loch ten położony jest prawie równolegle do tylnej ściany katedry i posiada z obydwóch stron rozgałęzienia.

W tym lochu katakumb, gdzie byłyby pomieszczone trumny ze zwłokami członków Kapituły.

Jak wiadomo, w podziemiach Katedry nie ma już miejsca.

Stwierdziliśmy, że komisja zbadała też podziemia kaplicy św. Kazimierza?

Niestety, nie. Komisji nie udało się trafić do tych podziemi, gdyż rozpoczęcie robót pociągnęłoby za sobą zamknięcie kaplicy dla modlących się.

W kaplicy tej spoczywają zwłoki królów polskich: Barbary Radziwiłłówny, Elżbiety Rakuskiej oraz Serce króla Władysława IV. Ta okoliczność zwiększa jeszcze zainteresowanie tą częścią podziemi Katedry. W. T.

WIEŚCI PRZEDWYBORCZE

„Związek teatrów świetlnych za B. B. W. R.”

Zarząd Polskiego Zrzeszenia Teatrów Świetlnych województwa Wileńskiego solidaryzując się z memoriałem Stowarzyszenia Właścicieli Teatrów Świetlnych województwa: Białostockiego, Poleskiego, Nowogródzkiego i Wolińskiego, uzasadniając konieczność skoordynowania akcji teatrów świetlnych, jako doniosłego czynu propagandowego w celu poparcia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, powiadomiło oficjalnie Wileński Wojewódzki Komitet Wyborczy B.B.W.R. o swym akcesie i gotowości współdziałania.

Nadmienić trzeba, iż wspomniany memoriał Stowarzyszenia Właścicieli Teatrów Świetlnych wszystkich województw złożony był do Generalnego Sekretariatu B.B.W.R. w Warszawie.

„Cech piekarzy za B.B.W.R.”

Wczoraj dn. 10 b. m. Cech Piekarzy w Wilnie zgłosił akces do Rzemieślniczego Komitetu Wyborczego, Wojew. Wileńskiego, solidaryzując się i popierając uchwałę tego Komitetu z dn. 9 b. m. zgłaszając swą współpracę do Wojewódzkiego Komitetu Wyborczego B. B. W. R. w Wilnie.

„Zjazd Delegatów Bezpartyjnego Komitetu Kolejarzy Dyrekcji Wileńskiej P. K. P.”

W dniu 12 b. m. odbędzie się zjazd delegatów Bezpartyjnego Komitetu Kolejarzy Dyrekcji Wileńskiej P.K.P. na który przewidywany jest przyjazd około 200 pracowników kolejowych z różnych miejscowości Dyrekcji P. K. P.

Obrazy Zjazdu odbędą się przy ul. Kolejowej Nr. 19.

Inwalidzi wojenni wobec wyborów

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Inwalidów członków Spółdzielni Sprzedawców Gazet w Wilnie, odbyte dnia 8 października 1930 r. z okazji wyborów do Sejmu i Senatu powzięło następującą rezolucję:

Poprząć zamierzenia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zdążając

ciągnąc się w stronę góry Zamkowej.

Obydwa te korytarze kończą się pod główną aleją Cielętnika.

Są tam pozostałości fundamentów zamku dolnego (według rysunków Smuglewicza).

Wejście do nowodokrytego lochu uniemożliwił brak powietrza tak, że dopiero po kilku dniach można było do niego wejść. Wówczas to dokonano pomiarów i sfotografowano wnętrze lochu.

Mury te są niewątpliwie średniowieczne, o czym świadczy format i gatunek cegieł.

Co będzie teraz z lochem?

Na to pytanie trudno teraz odpowiedzieć. Powstała myśl stworzenia w tym lochu katakumb, gdzie byłyby pomieszczone trumny ze zwłokami członków Kapituły.

Jak wiadomo, w podziemiach Katedry nie ma już miejsca.

Stwierdziliśmy, że komisja zbadała też podziemia kaplicy św. Kazimierza?

Niestety, nie. Komisji nie udało się trafić do tych podziemi, gdyż rozpoczęcie robót pociągnęłoby za sobą zamknięcie kaplicy dla modlących się.

W kaplicy tej spoczywają zwłoki królów polskich: Barbary Radziwiłłówny, Elżbiety Rakuskiej oraz Serce króla Władysława IV. Ta okoliczność zwiększa jeszcze zainteresowanie tą częścią podziemi Katedry. W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

Zrabowana biżuterja stała się własnością skarbu państwa

Przed kilku tygodniami na ulicy Wielkiej ujęto pewnego osobnika, jak potem ustalono Jana Łukjanowa z Łukki, który usiłował sprzedać kilka sztuk biżuterji wysokiej wartości.

Łukjanowa aresztowano i wówczas okazało się, że biżuterja była własnością jego ojca, przywódcy bandy rabusiów, grasujących w roku 1923 na terenie Polski i Sowieci.

Łukjanow został przez bolszewików rozstrzelany i pozostałe po nim różne cenne przedmioty zakopane przez niego w Łukkach, stały się własnością syna, który chciał je obecnie spieniężyć.

Obecnie, wobec stwierdzenia, że młody Łukjanow nie brał udziału w napadach ojca, został on zwolniony z więzienia, lecz przedmioty znalezione w jego domu, których wartość określono na 120 tys. zł. władze skonfiskowały i przekazały skarbowi państwa.

Zabitym okazał się Jan Michno dywersant zakordonowy przybyły na nasz teren dla dokonania napadów na pobliskie folwarki.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

W. T.

Wyjaśnienie T-wa Św. Kazimierza

POWODU ARESZTÓW.

Pisma wileńskie, dnia 19 września r.b. umieściły notatkę, jakoby akcja komunistyczna w powiecie Świeciańskim dotarła nawet do Litewskiego Towarzystwa Św. Kazimierza wychowawca młodzieży i opieki nad nią, że władze bezpieczeństwa zmuszone były dokonać licznych aresztowań członków Towarzystwa (miedzy innymi, 2 sekretarzy kół w Krykianach i Auguściskach), wciągniętych do akcji komunistycznej, że u aresztowanych znaleziono ogółem 30 kg. bibuły komunistycznej, że całą tą akcją kierował pewien żyd ze Świeciań etc.

W odpowiedzi na powyższe, Zarząd Centralny Lit. T-wa Św. Kazimierza uważa za obowiązkiem podać do wiadomości ludzi dobrej woli kilka słów wyjaśnienia.

Według informacji, jakie Zarząd Centralny T-wa zebrał za pomocą specjalnego dochodzenia, badając, między innymi, osoby, które były użyte przez policję w charakterze świadków przy przeprowadzeniu rewizji, spraw przedstawia się jak następuje:

W nocy, 17.IX r.b. we wsi Auguściskach gminy Dowgiałiskiej, pow. Świeciański, zostali zaarrestowani, pod zarzutem uprawiania akcji komunistycznej, trzech członków T-wa Św. Kazimierza, mianowicie Antoni i Wiktor Szaudyńsowie, mieszkający pomienionej wsi, zwyczajni członkowie oddziału T-wa w Porzyndzie, gminy Dowgiałiskiej, oraz Julian Apiwało, sekretarz oddziału T-wa w Krykianach, gminy Mielegianskiej, który przerażony wówczas piec u wspomnianych Szaudyńsów, a który stale mieszka w Krykianach.

Po przeprowadzeniu gruntownej rewizji, która trwała około 12 godzin, od północy do południa, w domu mieszkalnym i innych zabudowaniach Szaudyńsów w Auguściskach, zabrano dwa listy, pisane przez krewnych, jeden z Litwy, drugi z Rosji, i jeden zeszyt z piosnkami litewskimi ludowymi. Także rewizja została przeprowadzona jednocześnie w domu mieszkalnym i innych zabudowaniach ojca Juliana Apiwały we wsi Krykianach, gminy Mielegianskiej. W gminie, na snoopach, w miejscu, gdzie dach osiunawo, znaleziono zupełnie nie ukryte, rozrzucone proklamacje, w ilości 150, w języku rosyjskim, formatu kartek kalendarza ściennego, i 8 proklamacji formatu półarkuszu, również w języku rosyjskim. Cała ta bibuła mogła ważyć maximum ćwierć kilograma. Oprócz tego, zabrano jedną przedwojenną broszurę w języku litewskim, w której krytykowano rząd rosyjski i zmieszczone w kieszeni marynarki Juliana Apiwały kawałek czerwonego papieru, który mu był dany przez fotografa w Mielegianskiej z zawiniętą fotografią, a który przew. rewizji przez komendanta posterunku p.p. został izwany „Raudonoji Veliaiva”, t. i. Czerwony Sztandar.

O zednym świeciańskim żydzie, który jakoby rozpowszechniał bibułę komunistyczną, żaden z aresztowanych i nikt z pośród miejscowej ludności nie wie.

Znaczyć należy, że miejscowi proboszczowie o wszystkich trzech zaarrestowanych: członkach T-wa Św. Kazimierza świadczą, iż są to ludzie głęboko religijni, że regularnie chodzą na nabożeństwa do kościoła i że często przystępują do sakramentów św. C. proboszczowie są „wprost” dumieni, że osoby te zostały zaarrestowane pod zarzutem uprawiania akcji komunistycznej.

To też Zarząd Centralny T-wa Św. Kazimierza uważa, że zaarrestowanie pomienionych członków T-wa nastąpiło z powodu jejkiego fatalnego nieporozumienia i żywi nadzieję, że cała sprawa wkrótce zostanie za atwiona zgodnie z zasadami spraw (dliwosci

Zarząd Centralny Lit. Tow. Św. Kazimierza

ZARZĄD WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA DOBROCIYNNOŚCI niniejszym podaje do wiadomości, że zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa odbędzie się dn. 4 listopada 1930 roku o godz. 7 wieczorem w lokalu T-wa przy ul. Wileńskiej Nr. 23. Będzie ono prawomocne na zasadzie §§ 17 i 20 Statutu Towarzystwa przy każdej ilości członków przybyłych.

Porządek dzienny obejmuje:

- Otwarcie Walnego Zgromadzenia przez Prezesa Zarządu lub jego zastępcę.
- Wybór przewodniczącego i sekretarza.
- Uczczenie pamięci zmarłego członka Zarządu s. p. dra Witolda Węstawskiego i zakupienie za niego Mszy Św., z ogłoszeniem o tem w prasie miejscowej.
- Zakupienie również Mszy Św. za wszystkich zmarłych ofiarodawców i dobroczyńców T-wa i ogłoszenie o tem w prasie miejscowej.
- Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- Sprawozdanie Zarządu z działalności T-wa za czas od 1.IV 1929 r. do 1.IV 1930 r.
- Referat Zarządu w sprawie przyjmowania do przyniku T-wa biednych z ramienia Komitetu Społecznego walki z zebrawiem wstęczegostwem.
- Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok następny.
- Zmiana Statutu Towarzystwa.
- Wybory do Zarządu.
- Wolne wnioski.

Mieszkanie 5 pokojowe z wygodami do wynajęcia przy ul. Zyguntowskiej 6 w/m. Informacje także w biurze Zarządu Interesów hr. Tyszkiewicza od godz. 9—12 i od 3—6 wiecz.



RATUJĄCIE ZDROWIE!

Najślinniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75 proc. chorób powstaje z powodu obstrukcji**. Chory żądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób zanieczyszczająca krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie Ziola z Gór Harcu Dra Lauera

jak to stwierdzili prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochstaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Ziola z Gór Harcu Dra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Ziola z Gór Harcu Dra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach.

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena: pół pudełka zł. 1,50, podwójne pudełko zł. 2,50. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. **Uwaga!** Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.

REPREZENT. NA POLSKĘ: „PROTON” Warszawa, ul. Św. Stanisława 9-11.

Z SĄDÓW

SZULKIN PRZED SĄDEM APELACYJNYM

Ujawnienie potworznego morderstwa noworodka, dokonanego przez zwyrodniałego ojca, niejakiego Szulkina z m. Ejszyski komentowane było żywo.

Szulkin aresztowany został w Wilnie, na ul. Stefankiej, z walizką, zawierającą zwłoki dziecka.

W toku dochodzenia ustalono, że dziecko to było owocem konkubinatu Szulkina i F. Portnowny.

Młoda dziewczyna nie wiedziała nic o tem, jaki los czeka jej dziecko, oddane rzekomo na wychowanie, natomiast ojciec jej Salomon, poszlakowany był o współudział w morderstwie.

Przed rozprawą w Sądzie Okręgowym Szulkin posłubił Portnową. Ślub odbył się w niecodziennych okolicznościach — w murach więziennych.

W Sądzie Okręgowym zapadł wyrok skazujący Szulkina na 8 lat ciężkiego więzienia i uniewinniający starego Portnowa.

W Sądzie Apelacyjnym wyrok ten został złagodzony do 4 lat więzienia.

SPORT

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE

Idzisiejszy dzień obfitować będzie, mimo niezbyt nadającej się pogody, w ciekawe imprezy.

Mistrz okręgu Ognisko rozegra o godz. 15 na boisku 6 p. p. Leg. mecz z drużyną 42 p.p. — mistrzem okręgu białostockiego.

Na temże boisku, a raczej na bieżni o godz. 14 odbędzie się zawody kolarskie. W programie osiem biegów.

Na stadionie ośrodka (Pióromont) od godz. 11 zawody lekkoatletyczne harcerzy o mistrzostwo chorągwi wileńskiej, a poza tem tamże, ma się odbyć mecz o mistrzostwo Polski w koszykówce. Do walki staną Polonia warszawska i Ognisko wileńskie.

RADJO WILEŃSKIE

NIEDZIELA, 12 PAŹDZIERNIKA 1930 r.

10.15 Tr. nabożeństwa z Poznania.
11.58 Sygnał czasu z Warszawy.
12.10 — 15.00 Tr. z Warszawy. Poranek z Filharmonji, odczyty rolnicze, muzyka.
15.00 — 15.20 „Moczenie Inu” — odcz. wygł. Alfons Jossan.
15.20 — 16.00 Tr. z Warszawy. Muzyka i audycja dla dzieci.
17.15 — 17.30 Tr. z Warszawy Wiadomości przyjemne i pożyteczne.
17.30 — 17.40 Muzyka z płyt.
17.40 — 19.00 Tr. koncertu popularnego z Warszawy.
19.05 — 19.25 „Emigracja polska we Francji i organizacja oraz praca kulturalno-osiwiatowa” — odcz. wygł. Tadeusz Szeligo wski.

19.25 — 19.40 Feljeton z Warszawy.
19.40 — 20.00 Progr. na poniedział. i rozm.
20.00 — 20.30 Aud. literacka; „Państwo Tutkowie na wileńskim letnisku” — radio-irgedia Heleny Romer — Ochensowskiej.
20.30 — 24.00 Tr. z Warszawy. Koncert kwadras literacki, feljton Zofji Stryj-ńkiej, komunikaty i muzyka taneczna.

PNIEDZIAŁEK, DN. 13 PAŹDZIERNIKA

12.05 — 13.15 Muzyka z płyt.
13.10 kom. meteor.
15.45 — 15.50 Program dzienny.
15.50 — 16.45 Tr. z Warszawy. Lekcja francuskiego i audycja dla dzieci.
16.45 — 17.15 Muzyka z płyt.
17.15 — 17.40 Tr. z Warszawy. Odczyt.
17.45 — „Odczyt kapt. Waligóry: „Oswobodzenie Wilna 9. 10. 1920 r.”.
18.00 — 18.45 Tr. z Warszawy. Konert.
18.45 — 19.00 Kom. sportowy.
19.00 — 19.15 Progr. na wtorek i rozm.
19.15 — 19.35 Muzyka z płyt.
19.35 — 19.50 Pras. dzien. radj. z Warszawy.

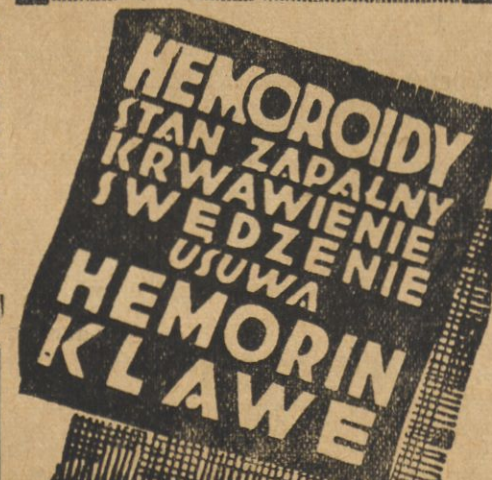
20.00 — 20.15 Tr. z Warsz. Feljeton muzyczny.

20.15 — 20.30 „Co nas boli?” — prze-cka dzki Mika po mieście.
20.30 — 24.00 Tr. z Warszawy. Operetka „Piękna Helena” Offenbacha, komunikaty i muzyka taneczna.

ŻĄDĄJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA



NAJLEPSZY WĘGIEL
górnolaski koncernu „Progress” oraz **KOKS** wagonowy i od jednej tonny w szcześnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza
Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe
M. DEULL egzystuje od roku 1890. Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811. Składy: Słowackiego 27, tel. 14-46. —0

Pianina
najsłynniejszej wszechświatowej firmy „ERARD” oraz „BETTING” i „K.A. FIBIGER”
uznane za najlepsze w kraju (na Targach Północnych nagrodzone **Wielkim Złotym Medalem**) sprzedaje na dogodnych warunkach Kijowska 4 **Abelow**.

Drzewka owocowe czas sadzić!
Silne jabłonki w licznych, odpowiednich dla regionu, odmianach, prosimy obejrzeć w szkółce **S. Wiplszewskiego** w Wilnie, Pośpieszka, Wspólna 4, codzień 3—5 p.p. Sprzedaż w „Sklepie Rolniczym” Szwarzowy 1 (Wielka 15). Ceny konkurencyjne. —0

Drzewo suche przewożone ko-
śląski po cenach konkurencyjnych po-
leca skład **„Płomień”** 5.
Sprzedaj również na **RATY**.

NAJKORZYSTNIEJ.
kupuje się towary gwarantowanej do-
roci u **GŁOWIŃSKIEGO** 1. Polecamy na sezon jesienny materiały mundurowe, tweedy na kostjunny i suknie, flanelę w pięknych deseniach.
UWAGA — WILEŃSKA 27.

OGŁOSZENIE.
„Przetarg na dostawę mięsa, ogłoszony na dzień 14 października 1930 r., zostaje odwołany przez Kwatermistrzostwo 7 Baonu”.
włz Kwatermistrz Baonu (—) Burchardt por.

Jakanie oraz wszelkie inne zbroczenia mowy redykalnie usuwa
Zakład leczniczy dla jakaków **S. ŻYŁKIEWICZA**, Warszawa ul. Chłodna 22.
— Prospekty kancelaria wysyła bezpłatnie

GWARANTOWANY MIÓD PSZCZELI
poleca
Spółdzielnia Pszczelarska „RÓJ”
Wilno, Zawalna № 9
w lokalu **Wil. Syndykatu Rolniczego**

Nauczam wyrabiać Dywany
perskie, smyrneńskie i kilimny w ciągu 7-miu dni. Przyjmuję od 9-jej rano do 9-jej wiecz. Codziennie 1 i pół godz. lekcja. Nauka bezpłatnie. Początek zajęcia 16-go października, ul. Wileńska 21 m. 3. —0

Hotel „WERSAL”
ul. Zamkowa 26 tel. 17-42.
Odnajmuje pokoje miesięcznie ze wszelkimi wygodami
po cenach dostępnych. —1

A MATOZY FOTOGRAFJI!!!
Popieracie przemysł krajowy. Kupujcie materiały fotograficzne tylko w **Spółdzielni Cechów Fotografów**. Solidne i prędkie wykonanie robót amatorskich.
Ul. Tatarska 6.

UWAGA! Żądajcie wszędzie wyborowej czekolady z „całami migdałami” FABRYKI
A. PIASECKI
w KRAKOWIE.

SIWYM WŁOSOM
przywraca pod gwarancją pierwotny kolor apt. J. GADEBUSCHA

„Axela Regenerator”
but. zł. 3

FARBA NA WŁOSY „REWAX”
Trwale farbuje na kolor blond, chatain, brun i czarny.
Pudełko zł. 6.

Do nabycia w składach aptecznych:
J. Prużan ul. Mickiewicza 15
J. B. Segal ul. Tocka 7
W. Narbut ul. S-to Jańska 11
„Arx” ul. Mickiewicza 5
I. Frydland ul. Wileńska 30
„Poldrog” róg Rudnickiej i Zawalnej
E. Kudrewicz i S-ka ul. Mickiewicza 26
B-cia Armanowsky ul. Rudnicka 12
„Farma” ul. Zamkowa 26
I. Bielick ul. Zamkowa 15
H. Dąbrowska — ul. Wileńska 18
S. Zaib. ul. Mickiewicza 42

KINO MIEJSKIE
SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 3.

Dźwiękowy Kino-Teatr „HELIOS”

KINO-TEATR „HELIOS”

Dźwiękowe Kino „HOLLYWOOD”
Mickiewiczza 22.

Polskie Kino „WANDA”
Wielka 30. Tel. 14-81

Kino-Teatr „STYLOWY”
WIELKA 36.

Od dn 11 do 14 października 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy:
„KRZYK ŻYCIA”
Potężny dramat z zakulis życia współczesnego, malujący tragiczne przeżycia kompozytora. Aktów 9. W rolach gl.: **Marion Nixon, Jean Hershold i George Lewis**. Nad program: **„PSÓW TRZYMAĆ NIE WOLNO”** Komedja w 2 aktach. **Orkiestra jazz-band. Powiększony zespół orkiestry**. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4-ej. Następny program: „Pozar świata”.

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
Początek o g. 2-iej, ost. seans 10.30
Triumfalny Przebieg Dźwiękowy!
LOKOMOTYWA
N. 2329
Potężny dramat. Arcydzieło gry i techniki. W roli **LON CHANEY** który udział w gl. **LON CHANEY** tym filmie przypłacił życiem. Rewelacyjne Dodatki Dźwiękowe. Dla młodzieży dozwolone. **Ceny znizone od godz. 2-iej do 5-iej po poł.**

JUTRO WIELKA PREMIERA! Na 1-szy seans Balkon 60 gr., Parter 1 zł. Największe arcydzieło dźwiękowe doby obecnej! Film, który poruszył cały świat! Arcydzieło, o którym długo mówić będzie Wilno!
Niesłych. emocjon. dramat z serji „Hańbiący złoty paszport”. W roli gl. najgenjałn. gwiazda ekranu **ITA RINA**. Film o niezwyklej wartości artystycznej
Nad program: Rewelacyjne dodatki dźwiękowe. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15

D Z I Ś! Super-Przebieg Dźwiękowy! 100 proc. dźwiękowiec! **PIEŚNIARZ GÓR** (Pieśń Opryszka). Arcydzieło ze śpiewem z udziałem najgłosn. śpiewaka opery **Me-tropolitana w New-Yorku LAW TIBBET**. Cały film w naturalnych kolorach. Rewel. Dodatki Dźwiękowe. Nie zważając na wielkie koszty, ceny miejsc normalne. Tylko na 1-szy seans **BALKON 80 gr., PARTER 1 zł.** Początek o godz. 4-iej, ostatni s. 10.30

Dziś! Najgłośniejszy przebieg polski 1930 r. ze złotej serji
Tad. Konczyca. W rolach gl.: **„URODA ŻYCIA”** w-g nieśmiertelnego arcydzieła St. Zeromskiego. Kierownictwo literackie **NORA NEY, ADAM BRODZISZ, BOGUSŁAW SAMBORSKI, ST. JARACZ, IRENA DALMA** i inne

Dziś! Wielki niebywały podwójny program! Pierwszy raz w Wilnie! Wybitne artystyczne arcydzieło p. t. **„LUDZIE BEZ PRAW** Potężny dramat w 12 akt. z epoki panowania Carycy Katarzyny Wielkiej oraz dzieje Pogaczojwa. W rol. gl. **JAKOWLEWA, STEPANOW** i inni artyści Moskiewskiego teatru. Nad program: Arcazbawne i pikantne dzieje i przeżycia małżonka doby obecnej p. t. **„ZAGINIONA ŻONA”** komedia-farsa w 10 akt. w roli gl. **MARRY KID**.

GUSTAW MOLENDĄ i Syn
Fadryka Sukna, Wyrobów Wełnianych i Kamgarnowych
BIELSKO (Śląsk Polski)
SKŁAD FABRYCZNY
na całą ziemię Wileńską, Nowogródzką i Poleską
w WILNIE, ul. Wielka 36, tel. 949
JUŻ NADESZŁY MATERJAŁY SUKIENNE na sezon jesienno-zimowy
Ceny ściśle fabryczne
Jesteśmy bogato zaopatrzeni w wybór kamgarnów, i szewiotów: na kostjummy męskie, palta damskie, krepy na smokingi, bostony na stroje wizytowe, pokrycia futer, veloury na palta jesienne.
Ceny ściśle fabryczne
PP. Urzędnikom sprzedajemy na raty! Objezienie nie obowiązuje do kupna!!!

Panie i Panowie, dobrze się reprezentujący, mogą otrzymać od zaraz stałą pracę w poważnej instytucji, na bardzo korzystnych warunkach. Byt zapewniony. Zgłosić się z dowodami osobistymi od godz. 17—20 pod adresem Wilno, W. Pohlanka 1. Biuro „Rachuba” tel. 3-67. —5

Pianina i Fortepjany
o światowej sławie Pleyel, Bechstein etc., także Arnold Fibiger, Kerntopf i Syn, **uznane rzeczywiście za najlepsze w kraju** przez najwybitniejszych fachowców na Pow. Wystawie Kraj. w Poznaniu w 1929 r.
K. DĄBROWSKA ul. Niemiecka 3, m. 6.
SPRZEDAŻ I WYNAJĘCIE. CENY FABRYCZNE.

LEKARZE
DR. **J. BERNSTEJN Urode** koleczka konserwa- do wynajęcia. Ludwi-
choryby skórne, wene- zia, usługa jej skazy- sarska 4, m. 19. —2
ryczne i moczościowe, 2a, usługa jej skazy-
we. Mickiewiczza 28 m. 4. **Massa**
5. Od 9—1 i 4—8 w. twarży i ciała (panie).
Dr. medycyny **A. Cymbler** Szuczne opalenie ce-
Choroby weneryczne, ry. Wypadanie włosów od zaraz. Ulica
skórne i narządu mo- i tupej. Najnowsze ofiarna Nr. 2, informuje
czowego. Mickiewiczza 12, róg Tatarskiej przy- dozorca. —0
muje 9—2 i 5—7 i pół
wiecz. —0

„KEVA” (Paris)
Mickiewiczza 37, tel. 657, od 11 — 1

Dr. Wolfson
choroby skórne, wene-
ryczne i moczościowe.
Wileńska 7, od 9—
i 4—8 w. tel. 10-67.

DOKTOR Szyrwint
choroby weneryczne, skórne i moczościowe.
Wielka 19, od 9—1 i 3—7

Dr. Ginsberg
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczościowe.
Wileńska 3, od 9—
8 — 1 i 4 — 8. Tel. 567.

DOKTOR Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczościowe.
WIELKA 21
tel. 921, od 9—11 i 3—5
W. Z. P. 29.

KOSMETYKA
Brwi i rzęsy długotrwale przyciemnia henna i reguluje. Maquillage. Gabinet Kosmetyczny **Cedib** Leczniczej
J. Hryniewiczowej.
ul. WIELKA № 18 m. 9.
Przyj. w g. 10 i 4-7
W. Z. P. № 26.

AKUSZERKA ŚMIAŁOWSKA
oraz Gabinet Kosmetyczny, usuwa zmarszczki, od kł. pieg, wagi, tupej, brodawki, kurzajki, wypadanie włosów. Mickiewiczza 46.

LOKAL
duży DO WYNAJĘCIA ul. Wielka 39, m. 2

Pokoł dla solidnego (ej) wyłącznie dla chrześcijan. Św. Filipka 4-1, oglądać od 3—5.

Duży pokój umeblovany do wynajęcia u starozakonnych Królewska 5 m. 1, wejście przez bramę.

MIESZKANIA
3-ch pokojowe z wygodami odnowione do wynajęcia ul. Krakowska 51, informuje dozorca. —0

POSADY
Pomocnik buchaltera z ukończoną szkołą Handlową z klubnemi świadectwami po. Berger, Zawalna 17. —0

Kursy roju, szych robot ręcznych i modelowania
S. Stefaniukiewicz
Wilka 56 m. 3

Nauka pisania na maszynie Przyjmuje uczennice zapisy codziennie, dla przyjezdnych pomieszczenie zapewnione. —2

KUPNO SPRZEDAŻ
Najłatwiejsza i naj-
prędsza metoda na-
uczania się języków
obcych „Lingua-
phone”. Wilno, ul. Nie-
miecka 3, m. 6. —0

Kwiaty — filo-
i fikusy do sprzedania
tanio. Dzienia 30. —0

SPRZEDAŻ autobus
z koncesją (miejska).
Oferst do administra-
cji „Słowa” L.M. —0

Okazyjnie
do sprzedania karaku-
ły, 2 stoły antyki, ko-
módka. Garbarska 5
m. 3. Oglądać od 4-
5 p.p. —0

Pies
budgo angielski do
sprzedania, ul. 3-go
Maja 3, m. 1. Oglądać
od 5—6 g. —0

Pokój
do wynajęcia. Ul. Św.
do wynajęcia. Ul. Św.
Jakovska 10, m. 6. —0

Mieszkania
2-wu pokojowe do wy-
najęcia. Ul. Ofiarna
Nr. 4, informuje do-
zorca. —0

PIEKARNIA
z piecu pokoi do wy-
najęcia. Ul. Ofiarna
Nr. 4, informuje do-
zorca. —0

Dwa pokoje
pod biuro do wynaje-
cia. Dowiedzieć się Wi-
leńska 26, m. 1. —1

1—2 POKOJE
do wynajęcia dla pań
Jagiellońska 8, m. 14.
—0

Mieszkanie
do wynajęcia 4 poko-
jowe z kuchnią i dwo-
ma wejściami. Zarze-
cze, ul. Kopanica Nr. 6
m. 1. —0

Za 25.000 złotych
sprzedany 4 domy
dREWNIANE z ogro-
dem owocowym 300
sąż. kw.
Dom H.-K. „Zachę-
ta” Mickiewiczza 1,
tel. 9-05. —0

ROŻNE
Matrymonialne pismo
„FORTUNA-VERSAL”
rozwijające się 12 lat.
Miesięcznie 80 groszy.
Redakcja: Kraków, Kro-
woderska 7. Admini-
stracja na Wilno: L.
Berger, Zawalna 17. —0

Kursy roju, szych robot ręcznych i modelowania
S. Stefaniukiewicz
Wilka 56 m. 3

Nauka pisania na maszynie Przyjmuje uczennice zapisy codziennie, dla przyjezdnych pomieszczenie zapewnione. —2

OTWARTA